


Strona znajduje się w archiwum.

Ministerstwo Finansów kontra oszuści

Kryzys finansów publicznych w Grecji zmusił tamtejsze władze do podjęcia radykalnych działań w celu wydźwignięcia kraju z zapaści. Ministerstwo Finansów postanowiło wziąć się za własnych pracowników, którzy wzbogacili się dzięki łapownictwu i oszustwom.

Jak poinformowała Agencja Reutera, na pierwszy ogień zwolniono 20 pracowników kadry zarządzającej, którym zarzucono niedostateczny nadzór nad podległymi jednostkami, nie sprostały one bowiem wypełnieniu założonych planów poboru podatków.

Jak podało w wydanym komunikacie ministerstwo, wewnętrzne postępowanie ma sprawdzić około 50 doniesień na temat przypadków *łapownictwa*, nielegalnej działalności gospodarczej, przemytu oraz innych działań o charakterze *korupcyjnym* i *niedopełnienia obowiązków*. Chodzi głównie o urzędników skarbowych oraz służbę celną.

 W dalszej kolejności wyjaśniona ma być sprawa 234 pracowników, którzy nie złożyli zeznań podatkowych za lata 2007-2008 oraz sprawa nieruchomości należących do 70 urzędników. Ministerstwo podało, że przyczyną wszczęcia

postępowania wobec nich jest wartość zadeklarowanych przez nich nieruchomości. Waha się ona od 800 tysięcy do 3 milionów euro (od 3,3 miliona do 12,4 miliona złotych), tymczasem średnia wysokość ich rocznych zarobków nie przekracza 51 tysięcy euro (211 tysięcy złotych).

Ponadto prowadzone mają być kontrole wyrywkowe oraz zreformowany cały mechanizm poboru podatków.

W ministerialnym oświadczeniu przytaczanym przez Reutera napisano, że dla poprawy bilansu wydatków publicznych, jak również dla wpojenia ludziom poczucia sprawiedliwości społecznej oraz budowy zaufania w relacji obywatel-państwo, kluczową kwestią jest przywrócenie przejrzystości w procesie poboru podatków oraz odnowy reputacji urzędów podatkowych.

Źródło: reuters.com (25.05.2010), novinky.cz (26.05.2010)